

Zbigniew Zarembki

Rodzina – najcenniejsze dobro ludzkości i Kościoła: refleksja teologicznopastoralna na podstawie współczesnego nauczania Kościoła katolickiego

Studia Włocławskie 18, 169-182

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. ZBIGNIEW ZAREMBSKI

RODZINA
– NAJCENNIJSZE DOBRO LUDZKOŚCI I KOŚCIOŁA
Refleksja teologicznopastoralna
na podstawie współczesnego nauczania Kościoła katolickiego

O małżeństwie i rodzinie obecnie pisze się i mówi bardzo dużo. Można nawet powiedzieć, że mamy dzisiaj do czynienia z pewnym „renesansem” zainteresowania rzeczywistością małżeńsko-rodzinną. Wiele środowisk podejmuje przeróżne inicjatywy ukierunkowane na życie rodzinne. Problematyką rodziny zajmują się politycy, społecznicy, samorządowcy czy instytucje naukowe. Prowadzone są bowiem liczne badania przez przedstawicieli różnych dziedzin i dyscyplin naukowych. Małżeństwem i rodziną interesują się socjologowie, pedagodzy, psychologowie i inni badacze. Także Kościół starał się nie zaniedbywać badań nad małżeństwem i rodziną, czego wyraźnym przykładem są kluczowe dokumenty, podkreślające rolę i wartość życia małżeńsko-rodzinnego. Co prawda Sobór Watykański II nie wypracował odrębnego dokumentu, który zawierałby systematyczny wykład nauki o małżeństwie i rodzinie, jednakże problematyka familiologiczna

KS. ZBIGNIEW ZAREMBSKI – dr hab. nauk teologicznych (specjalność teologia pastoralna); pracownik naukowy zatrudniony w Katedrze Teologii Praktycznej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; prodziekan ds. nauki (2008–2012), prodziekan ds. dydaktycznych i studenckich (2012–2016) na Wydziale Teologicznym UMK; współredaktor czasopisma teologicznego „Ateneum Kapłańskie” (Włocławek); redaktor tematyczny działu Familia w „Teologia i Człowiek” (Toruń); członek Rady Naukowej serii *Teologia Pastoralna w Polsce* Polskiego Stowarzyszenia Pastoralistów; członek Toruńskiego Towarzystwa Naukowego w Toruniu oraz Polskiego Stowarzyszenia Pastoralistów Polskich. Swoje zainteresowania koncentruje wokół nauczania Jana Pawła II, teologii małżeństwa i rodziny, duszpasterstwa rodzin, zajmuje się również problematyką dotyczącą wychowania chrześcijańskiego oraz wychowania w rodzinie; w swoim dorobku ma kilkadziesiąt artykułów z zakresu teologii pastoralnej i familiologii. Autor m.in. książek: *Troska Kościoła w Polsce o małżeństwo i rodzinę po Soborze Watykańskim II. Studium teologicznopastoralne*, (Toruń 2013); *Homilia w liturgii chrzcielnej* (Toruń 2016).

znalazła się w trzynastu spośród szesnastu uchwalonych dokumentów. Liczba ta wskazuje, że małżeństwo i rodzina nie mogą być pominięte w refleksji nad współczesnym człowiekiem i światem. Wśród wszystkich dokumentów wydanych po Soborze Watykańskim II miejsce wyjątkowe zajmuje adhortacja posynodalna Jana Pawła II *Familiaris consortio* o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym (1981) nazwana „*magna charta* apostołstwa i duszpasterstwa rodzin”, która podkreśla ogromne znaczenie rodziny dla człowieka, Kościoła i społeczeństwa oraz zwraca uwagę na potrzebę duszpasterskiej obecności dla podtrzymania duchowej i moralnej kondycji małżonków i ich rodzin¹.

Dorobek naukowy wypracowany w kościelnych ośrodkach badawczych stanowi imponujący materiał, będący świadectwem prowadzonych badań w zakresie problematyki małżeńsko-rodzinnej. Na zauważenie zasługuje powołanie do istnienia instytucji, które miały skupić się w swoich badaniach szczególnie na problematyce familiologicznej oraz duszpasterstwie rodzin. W Polsce nieocenioną rolę odegrał pionierski Instytut Studiów nad Małżeństwem i Rodziną, działający od 1975 r. w Warszawie, a także Instytut Nauk o Rodzinie w Lublinie (1999). Warto również zaznaczyć, że dzięki inicjatywom podejmowanym przez władze kościelne i środowisko naukowe z Łomianek w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku powołano do istnienia nowy kierunek studiów: nauki o rodzinie, który znalazł swoje miejsce zwłaszcza w ofercie studiów prowadzonych na wydziałach teologicznych².

Szczególną inspiracją do podjęcia refleksji nad wartością rodziny są słowa wypowiedziane przez św. Jana Pawła II o tym, że rodzina stanowi najcenniejsze dobro ludzkości (FC, n. 1). Owe słowa oddają w istocie samej najgłębszą prawdę o człowieku, jego kondycji i pomyślności. Stąd też celem niniejszego opracowania jest pochylenie się nad wartością rodziny w życiu człowieka, ludzkości i Kościoła. Rodzina z wielu powodów zasługuje na afirmację, stąd warto zatrzymać się i pochylić chociaż nad niektórymi aspektami ukazującymi jej piękno, niepowtarzalność i wartość. Autor publikacji pragnie skoncentrować się na trzech istotnych płaszczyznach, do których zalicza między innymi prawdę o małżeństwie i rodzinie zawartą na kartach Pisma Świętego, a ukazującą małżeństwo jako Boży dar ofiarowany

¹ Z. Zaremski, *Troska Kościoła w Polsce o małżeństwo i rodzinę po Soborze Watykańskim II. Studium teologiczno-pastoralne*, Toruń 2013, s. 47.

² K. Majdański, *Nauka w służbie rodziny*, w: *Nauki o rodzinie*, red. J.A. Kłys, Szczecin 1995, s. 18–19.

człowiekowi, następnie podkreśla wartość rodziny w pełnieniu przez nią funkcji wychowawczej, która to sprawia, że rodzina stanowi podstawowe i niezbędne środowisko wychowania młodego człowieka, środowisko bez którego rozwój osoby ludzkiej i społeczeństwa jest trudny do wyobrażenia, i wreszcie dostrzega w rodzinie integralną część wspólnoty eklezjalnej, ponieważ rodzina jako Kościół domowy stanowi naturalny budulec mistycznego ciała Chrystusa, czyli Kościoła, na którego funkcjonowanie w sposób wydatny wpływa, gdyż pomiędzy nimi zachodzi ścisła relacja. Stąd też Kościół stawia rodzinę w centrum swojej działalności zbawczej.

1. Powołanie zanurzone w Bogu

U podstaw chrześcijańskiego małżeństwa leży prawda zawarta w Bożym objawieniu. Małżeństwo i rodzina sięgają bowiem swym początkiem stwórczego aktu Boga (FC, n. 17). Księga Rodzaju w sposób bardzo jasny ukazuje, że Bóg, w kulminacyjnym momencie dzieła stworzenia, „stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1, 27) oraz że „mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem” (Rdz 2, 24).

Wnioski wyprowadzone z analizy tekstów zawartych w Księdze Rodzaju odkrywają ogromne bogactwo i rzucają światło, które pomaga udzielić odpowiedzi na pytanie, kim jest człowiek i czym jest małżeństwo i rodzina? Owo światło płynące z objawienia ukazuje nam prawdę o człowieku, pochodzącym od Boga, stworzonym na Jego obraz i podobieństwo. Podobieństwo człowieka do Boga wyraża się w tym, że posiada on rozum i wolną wolę oraz zdolność do miłowania, która w sposób zdecydowany odróżnia go od innych istot żywych.

Odkrycie Bożego zamysłu pozwala również odkryć ważną prawdę, że człowiek nie został stworzony jako istota uogólniona, lecz jest on zróżnicowany płciowo, jest mężczyzną i kobietą. W ten sposób człowieczeństwo aktualizuje się w płci, a sama płeć w zamysle Bożym jest wielkim darem i bogactwem.

Z biblijnego opisu odczytujemy więc, że to Bóg powołujący do istnienia istotę ludzką stworzył mężczyznę i kobietę, a tym samym On jest twórcą małżeństwa. Małżeństwo, mające swój początek w dziele stwórczym Boga, jest rzeczywistością dobrą, czystą i świętą. Jego istotnym elementem jest wspólnota mężczyzny i kobiety – *communio personarum* (zob. FC, n. 12–13). Podstawę tej komunii stanowi nierozzerwalność i wyłączność oraz równość w człowieczeństwie kobiety i mężczyzny (ich godność). Zarówno

mężczyzna, jak i kobieta mają jednakową wartość. Oboje stanowią dla siebie wzajemną pomoc. Owa równość mężczyzny i kobiety widoczna jest także we wspólnym ponoszeniu przez nich konsekwencji po popełnionym grzechu, gdyż odtąd oboje ponoszą karę za nieposłuszeństwo względem Boga. W zamyśle Stwórcy małżeństwo otrzymało konkretne posłannictwo, którym ma być „owocowanie komunii”. Zatem przed małżonkami postawiony został ważny cel – zadanie przekazywania życia (przedłużanie rodu na ziemi) i tworzenia nowej kultury, humanizacji świata (cywilizacja miłości), czyli zadanie życia zgodnego z poleceniem Stwórcy: „czynienia sobie ziemi poddaną”.

Pochylając się nad prawdą o małżeństwie i rodzinie nie sposób nie dostrzec skutków grzechu popełnionego przez pierwszych ludzi, a obecnych w życiu małżonków. Faktem stało się, że wskutek nieposłuszeństwa i upadku człowieka (Rdz 3) nastąpiło zranienie wspólnoty małżeńskiej. Skutki owego zranienia dotknęły bardzo dotkliwie zarówno wspólnotę małżeńską, jak i samych kobietę i mężczyznę. Do owych skutków zaliczyć trzeba zerwanie jedności z Bogiem, zniekształcenie „podobieństwa” człowieka do Stwórcy, zachwianie istniejącej harmonii w relacjach międzyosobowych mężczyzny i kobiety, pojawienie się tendencji do dominowania, nieopanowanego pożądania i rozerwanie więzi między zjednoczeniem płciowym a przekazywaniem życia. Właściwa dla małżeństwa służba nowemu życiu, stanowiąca jeden z elementów „obrazu” Bożego, w sytuacji po grzechu naznaczona została cierpieniem kobiety. A w realizację macierzyństwa wpisane zostały dolegliwości związane z okresem ciąży i bólem rodzenia³.

Jednak Bóg nie pozostawił człowieka samego sobie, lecz przez cały czas, jak ukazuje historia biblijna, prowadził go, opiekował się małżonkami, w razie potrzeby interweniował i napominał, a w ostateczności, mając na uwadze dobro powołanej do istnienia wspólnoty, uzdrowił ją, zsyłając na ziemię swojego Syna Jezusa Chrystusa. Jezus dokonał wielkiej promocji instytucji małżeństwa, wynosząc je do godności sakramentu.

Konstytucja duszpasterska o Kościele *Gaudium et spes* wyjaśnia, że sakrament małżeństwa umacnia i konsekruje małżonków do obowiązków i godności ich stanu. Prawdziwa miłość małżeńska włącza się w miłość Bożą i doznaje wzbogacenia przez odkupieńczą moc Chrystusa oraz zbawczą działalność Kościoła tak, aby skutecznie prowadzić małżonków

³ J. Grzeškowiak, *Misterium małżeństwa. Sakrament małżeństwa jako symbol przy-
mierza Boga z ludźmi*, Poznań 1993, s. 106–107.

do Boga, wspierać ich i pomagać im w wypełnianiu powołania małżeńskiego (KDK, n. 48). Sakrament małżeństwa niczego zatem nie odrzuca ani nie pomija z naturalnej rzeczywistości związku, lecz wszystko pogłębia, udoskonala i dopełnia poprzez relacje do Chrystusa i Kościoła⁴. „Duch Święty [...], udzielony podczas uroczystości sakramentalnej, użycza nowej komunii, komunii miłości, która jest żywym i rzeczywistym obrazem tej najszczególniejszej jedności, która czyni z Kościoła niepodzielne Ciało Mistyczne Chrystusa” (FC, n. 19). Wzajemna miłość małżonków jest obrazem absolutnej i niezniszczalnej miłości, jaką Bóg obdarza człowieka. Miłość małżeńska zmierza do jedności głęboko osobowej, która nie tylko łączy w jedno ciało, ale prowadzi do tego, by było jedno serce i jedna dusza. Wymaga ona nierozzerwalności i wierności w całkowitym wzajemnym obdarowaniu i otwiera się ku płodności. Należy podkreślić, że miłość małżeńska ze swej natury wymaga od małżonków nienaruszalnej wierności. Nie może ona być w żadnym przypadku tymczasowa. Domaga się jej zarówno dobro małżonków, jak i dobro dzieci. Cechą wyróżniającą miłość małżeńską jest jej otwartość na płodność. *Katechizm Kościoła katolickiego* naucza za Soborem Watykańskim II, że „z samej zaś natury swojej instytucja małżeńska oraz miłość małżeńska nastawione są na rodzenie i wychowanie potomstwa, co stanowi jej jakoby szczytowe uwieńczenie” (KDK, n. 48; zob. KKK, n. 1652).

Reasumując tę część podjętej refleksji stwierdzić należy, że małżeństwo w planie Boga zajmuje wyjątkowe miejsce, stanowi ono pierwsze i podstawowe powołanie człowieka. Bóg pragnął bowiem, aby ludzie we wspólnocie, jako mąż i żona, wzajemnie się uzupełniając i będąc dla siebie podporą dążyli do świętości. A trwając w miłości małżeńskiej i we wspólnocie z Bogiem małżonkowie mają sposobność i dar w sposób niezwykle piękny i wartościowy przeżywać swoje życie, powołanie i misję.

2. Wspólnota rodząca do życia

Cokolwiek byśmy nie napisali o rodzinie, to z pewnością trzeba stwierdzić, że jest ona rzeczywistością bliską sercu każdego człowieka i to z kilku powodów. Rodzina jest przecież podstawowym środowiskiem życia i wychowywania człowieka, gdyż to w niej przychodzi on na świat, kształtuje swoje postawy i zaspokaja potrzeby zarówno te niższego rzędu,

⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady do spraw Rodziny* (29 V 1987), OsRomPol, 8(1987), nr 7, s. 8.

jak i psychiczne. Jest ona niezastąpionym środowiskiem ludzkiego rozwoju, a także początku religijności człowieka⁵. Naukowcy podają różne definicje i określenia rodziny. Jedne z nich wskazują, że rodzina to przede wszystkim miejsce biologicznych narodzin, inne podkreślają aspekt społeczny czy też wychowawczy. Z pewnością jednak trzeba powiedzieć, że rodzina to wyjątkowa wspólnota, jaką tworzą razem mężczyzna i kobieta w oparciu o miłość wzajemną do siebie i swoich bliskich, a zwłaszcza dzieci. Niezwykle trafnie i jasno prawdę o małżeństwie ukazał św. Jan Paweł II w adhortacji *Familiaris consortio*, pisząc, że „wedle zamysłu Bożego małżeństwo jest podstawą szerszej wspólnoty rodzinnej, ponieważ sama instytucja małżeństwa i miłość małżeńska są skierowane ku rodzeniu i wychowaniu potomstwa, w którym znajdują swoje uwieńczenie” (FC, n. 14).

Zauważyć należy, że to miłość prowadzi małżonków do wzajemnego poznania, a tym samym czyni z nich jedno ciało. Jednocześnie nie wyczerpuje się, lecz uzdalnia mężczyznę i kobietę do największego oddania, dzięki któremu stają się oni współpracownikami Boga, udzielając daru życia nowej osobie. W ten sposób małżonkowie oddając się sobie przekazują życie swojemu dziecku, które jest żywym odbiciem ich miłości, a jednocześnie trwałym znakiem jedności małżeńskiej (FC, n. 14).

Dla poczętego dziecka rodzina staje się podstawowym środowiskiem biologicznego i duchowego rozwoju (FC, n. 15). Ów rozwój kontynuowany jest zwłaszcza po przyjściu na świat. Św. Jan Paweł II wychowanie w rodzinie przyrównuje do duchowych narodzin. W *Liście do rodzin* skierowanym w międzynarodowym Roku Rodziny podaje Papież definicję wychowania, które jawi się jako proces niezbędny w stawaniu się coraz pełniej człowiekiem. Jego wartość polega na tym, że wpływa on zarówno na wychowawców, czyli rodziców, jak i na wychowanków, a więc dzieci. Wychowanie, zdaniem Papieża, jest w pierwszej kolejności „obdarzaniem człowieczeństwem – obdarzaniem dwustronnym. Rodzice obdarzają swym dojrzałym człowieczeństwem nowo narodzonego człowieka, a ten z kolei obdarza ich całą nowością i świeżością człowieczeństwa, które z sobą przynosi na świat”⁶. W wypełnianiu tego zadania nikt nie jest w stanie zastąpić rodziców w stopniu im właściwym. Nikomu też nie wolno odbierać rodzicom tej misji⁷.

⁵ DOK, n. 255.

⁶ Jan Paweł II, *List do Rodzin*, n. 16.

⁷ Zob. H. Misztal, *Wolność religijna i jej gwarancje prawne*, w: *Prawo wyznaniowe III Rzeczypospolitej*, red. H. Misztal, Lublin – Sandomierz 1999, s. 46–51.

Instytucje i podmioty, występujące we współczesnym świecie, zgodnie z zasadą pomocniczości mają wspomagać rodzinę i rodziców w wychowaniu. Dopiero wówczas proces wychowania może przynieść właściwe owoce w postaci dojrzewającego człowieczeństwa⁸.

Rodziny potrzebuje każdy człowiek. Naukowcy, pisząc o nieocenionej wartości rodziny w życiu człowieka, wskazują na potrójne jej oddziaływanie na rozwój ludzkiego życia.

Po pierwsze podkreśla się znaczenie samego momentu poczęcia i jego wpływ na dalszy rozwój dziecka. Nie bez znaczenia jest również sam fakt posiadania przez małżonków świadomości poczęcia dziecka, a także ich wzajemna miłość. Ważną rolę odgrywa również okres prenatalny, gdyż dziecko, będąc w łonie matki jest z nią w organicznej symbiozie i przechodzi wtedy dynamiczny rozwój, przygotowując się do przyjścia na świat. Udział matki na tym etapie jest nieoceniony i stąd nazwana ona została przez psychologów „paragenetycznym czynnikiem” rozwoju, ponieważ to właśnie matka tworzy pierwsze środowisko życia dla swojego dziecka.

Druga jakże ważna zależność występująca pomiędzy rodziną a dzieckiem dotyczy okresu po narodzinach. Człowiek w świecie istot żywych należy do najbardziej nieporadnych, dlatego gdyby zabrakło w życiu nowo narodzonego opieki ze strony dorosłych, dziecko nie byłoby w stanie samo przetrwać. To obecność rodziców, a w sytuacjach wyjątkowych innych dorosłych, staje się gwarantem przetrwania i prawidłowego rozwoju. Czas od narodzin do usamodzielnienia się obejmuje długi okres w życiu człowieka. W tym czasie rodzice podejmują szereg działań mających na uwadze wszechstronny rozwój ich dziecka. Podejmowane dzieło wychowania w rodzinie zapewnia nowo narodzonemu należytą opiekę, stabilizację emocjonalną, inkulturację i socjalizację. To dzięki obecności osób kochanych i znaczących dziecko ma zapewnione optymalne warunki przystosowania do życia. Zauważa się, że pomiędzy potrzebami dziecka a rodziną zachodzi wzajemna korelacja. Tylko bowiem rodzina może

⁸ Pierwsza Instrukcja Episkopatu Polski dla duchowieństwa o przygotowaniu wiernych do sakramentu małżeństwa i o duszpasterstwie rodzin (12 II 1969) mówi, że małżonkowie i rodzice są nie tylko przedmiotem chrześcijańskiego wychowania rodzinnego, ale także podmiotem. Dokument przypomina także, aby duszpasterstwo rodzin wspomagało małżonków w wypełnianiu tego zadania poprzez katechizację, sakramenty pokuty i Eucharystię oraz poradnictwo. Tamże, III. 1, 2; IV. 2, w: *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski 1966–1993*, oprac. C. Krakowiak, L. Adamowicz, Lublin 1994; zob. Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św.* (Wrocław, 21 VI 1983), *OsRomPol*, 4(1983), nr 2 nadzw., s. 7.

w pełni zaspokoić ludzkie potrzeby, a przez wychowanie mobilizować ku ciągłemu rozwojowi. Dlatego św. Jan Paweł II przypominał z wielką determinacją, że każda osoba ludzka ma niezbywalne prawo do rodziny⁹.

Jako zaś trzeci aspekt wzajemnej relacji pomiędzy rodziną a osobą ludzką podkreśla się moment usamodzielnienia dorosłego dziecka i założenie własnej rodziny. Ten etap życia zapewnia bowiem człowiekowi zdobycie nowych doświadczeń i staje się źródłem satysfakcji z budowania szczęścia rodzinnego.

Rodzina, jak zgodnie podkreślają naukowcy a zwłaszcza socjologowie, to środowisko, którego nie zastąpi żadne inne, zwłaszcza w realizacji społecznych postaw człowieka. Pierwsza socjalizacja, czyli wprowadzenie w większą grupę społeczną, dokonuje się bowiem przy jej współudziale. Tylko ona zapewnia nawiązanie trwałych kontaktów z otoczeniem i wprowadza w życie, poprzez uczenie się zachowań i ról społecznych powszechnie akceptowanych. Do istoty socjalizacji należy przy tym wspomaganie jednostki w dążeniu do jej własnego dobra i dobra wspólnego. Rodzina ma charakter grupy społecznej ze względu na bezpośrednie, regularne i intymne relacje swych członków¹⁰. Jest instytucją społeczną, opartą na miłości, wolnym wyborze kobiety i mężczyzny połączonych małżeństwem, którzy, odpowiadając wzajemnie za siebie, rodzą i wychowują następne pokolenie w taki sposób, aby ono także rodziło i wychowywało nowe generacje.

W rodzinie zgodnej i trwałej nowo narodzony człowiek przyjmowany jest bezwarunkowo, z miłością, bez konieczności usprawiedliwiania swego pojawienia się. Zauważa się, że im ktoś jest słabszy, tym staje się silniejszy dzięki miłości innych¹¹. W środowisku rodzinnym dziecko uczy się istnienia swojej osobowości. Ten fakt zgodnie podkreślają osiągnięcia współczesnej nauki. Człowiek rodzi się osobą, ale osobowością staje się w miarę rozwijania swoich możliwości, z którymi przyszedł na świat¹². W rodzinie dokonuje się aktywizacja i rozwój osobowości, tu odbywa

⁹ Jan Paweł II, *List do Rodzin*, nr 2; FC, n. 86.

¹⁰ W. Piwowarski, *Przemiany religijnej funkcji rodziny-problematyka i hipotezy*, „Studia Warmińskie”, 9(1974), s. 406; F. Adamski, *Oddziaływania wychowawcze rodziny*, w: *Miłość – Małżeństwo – Rodzina*, Kraków 1981, s. 366–369.

¹¹ Jan Paweł II, *Przemówienie podczas modlitwy niedzielnej (7 VIII 1994)*, w: *Rodzino, co mówisz o sobie? Dokumenty i przemówienia papieskie w Roku Rodziny*, Kraków 1995, s. 421–422.

¹² J. Szczepański, *Wychowanie i osobowość*, w: *Socjologowie o wychowaniu*, red. Z. Grzelak, Warszawa 1974, s. 223–235.

się jej pierwsze i podstawowe przebudzenie. Dziecko dogłębnie poznaje w środowisku rodzinnym swoich najbliższych i w sposób naturalny wzbo- gaca się ich obecnością. Fundamentem miłości dziecka jest miłość między rodzicami¹³. Doświadczając ich miłości, dziecko uczy się kochać bliźnich, siebie oraz tego, jak być kochanym¹⁴. W procesie wychowania ważną rolę pełnią wzajemne relacje, dialog wychowawczy i czas poświęcony na rozmowę¹⁵. Niewątpliwie szczególnie udział w budowaniu relacji należy do rodziców i uwarunkowany jest posiadanymi przez nich umiejętnościami. Jednomyślnie podkreśla się znaczenie więzi małżeńskiej i rodzicielskiej, które przyczyniają się w sposób znaczący do kształtowania psychiki dzieci i młodzieży.

Doświadczenie pokazuje, że życie w rodzinie domaga się, aby każdy jej członek był sługą innych i dzielił z innymi ich troski. Ma troszczyć się nie tylko o własne życie i wygody, ale ma także myśleć o życiu i potrzebach pozostałych osób tworzących wspólnotę rodzinną. Niewątpliwie warunkiem dobrego i skutecznego wychowania w rodzinie oraz dobrego przygotowania do przyszłych zadań życiowych jest panująca w domu atmosfera, którą w pierwszej kolejności tworzą wszyscy członkowie rodziny, a która zależy również od warunków materialnych rodziny, jej standardu oraz od poziomu kultury życia (por. CT, n. 68). Prawidłowa atmosfera w rodzinie, wyrastająca z miłości, życzliwości i postawy wzajemnej służebności sprawia, że rodzina staje się niezastąpionym środowiskiem ludzkiego i duchowego wzrostu, najważniejszym ośrodkiem wychowawczym, szkołą życia oraz miejscem kształtowania cnót ludzkich (KKK, n. 2223–2224)¹⁶.

Tak więc rodzina to miejsce, gdzie ludzie czują się dobrze i bezpiecznie. Jej wartość polega na tym, że do domu rodzinnego, tak jak do przystani, chętnie wracają wszyscy, a więc rodzice po całodziennej pracy i dzieci po zajęciach odbytych w szkole, aby odpocząć i zaczerpnąć sił, których nie można otrzymać nigdzie indziej. Tylko bowiem dom i rodzina sprawia, że człowiek czuje się potrzebnym i kochanym, oraz obdarowuje wartościami, które niezbędne są mu do życia i ciągłego wzrostu.

¹³ Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św.* (Masłów, 3 VI 1991), OsRomPol, 12(1991), nr 5, s. 32.

¹⁴ Tenże, *Homilia podczas Mszy św.* (Maastricht, 14 V 1985), OsRomPol, 6(1985), nr 1 nadzw., s. 16.

¹⁵ Zob. FC, n. 27, 43; KKK, n. 1879.

¹⁶ Zob. M. Przetacznikowa, Z. Włodarski, *Psychologia wychowawcza*, Warszawa 1986, s. 460.

3. Żywa część Chrystusowego Kościoła

Rodzina chrześcijańska bierze swój początek z sakramentalnego małżeństwa. To w niej rodzą się nowi członkowie społeczności ludzkiej, którzy – dzięki łasce Ducha Świętego – stają się przez chrzest synami Bożymi (KK, n. 11). Papież Paweł VI wyjaśniał, że wspólnota małżeńska, będąca najmniejszą częścią Kościoła, jest Kościołem domowym¹⁷. Według niego, w każdej rodzinie chrześcijańskiej trzeba odkryć różne postacie i rysy Kościoła powszechnego. Rodzinę, podobnie jak Kościół, należy uważać za miejsce, do którego przynosi się Ewangelię i z którego się ona rozrasta. Wszyscy członkowie rodziny biorą udział w ewangelizacji i podlegają jej. Rodzice dzielą się z dziećmi Ewangelią. Stają się także Jej głosicielami dla innych rodzin oraz szerszego otoczenia, w którym żyją (EN, n. 71).

Nauczanie posoborowe wyjaśnia, że rodzina jest powołana do budowania królestwa Bożego przez udział w życiu i posłannictwie Kościoła (FC, n. 49). Jako Kościół domowy jest pierwszym środowiskiem, w którym dojrzewa wiara i z którego wypływa misja ewangelizacji. Oparta na sakramencie małżeństwa oraz chrztu, stanowi żywą i podstawową część nowego ludu Bożego, wszczepioną w Jezusa Chrystusa, uczestnicząc w Jego potrójnej godności: królewskiej, prorockiej i kapłańskiej (FC, n. 50). Wzajemne więzy łączące Kościół i rodzinę chrześcijańską sprawiają, że jest ona swego rodzaju żywym odbiciem i historycznym ukazaniem tajemnicy Kościoła (FC, n. 49).

Małżeństwo i rodzina są Kościołem, ponieważ podobnie jak w Kościele, tak i w rodzinie obecny jest Chrystus. Ta obecność Chrystusa nie ogranicza się tylko do sakramentalnego aktu zawarcia małżeństwa czy epizodów życia rodzinnego, lecz Chrystus będący źródłem i sprawcą każdej miłości i wspólnoty jest stale obecny w życiu małżeńsko-rodzinnym. O podobieństwie małżeństwa i rodziny do Kościoła świadczy również fakt, że życie małżeńskie objawia i kontynuuje więź łączącą Chrystusa z Kościołem. Tak jak Chrystus umiłował Kościół, podobnie miłość małżonków jest znakiem i realnym symbolem miłości oblubieńczej. Chrystus z miłości do swej Oblubienicy – Kościoła ofiarował samego siebie, podobnie i małżonkowie przez wzajemną miłość i oddanie objawiają światu dar, jaki Chrystus złożył Kościołowi.

¹⁷ Paweł VI, *Przemówienie do ruchu Equipes Notre Dame* (4 V 1970), AtK, 67(1975), z. 396, s. 7.

Małżeństwo i rodzina jako Kościół domowy stanowią zatem część ludu Bożego i Ciała Chrystusa. To w rodzinie rodzą się nowi członkowie społeczności ludzkiej i wspólnoty Kościoła. Biologiczna płodność małżeństwa zapewnia kontynuację dziejów ludzkości, a tym samym również naturalną podstawę bytu Kościoła i jego posłannictwa. Małżeństwo jest dla Kościoła miejscem, w którym natura spotyka się z nadprzyrodzonością, człowiek z Bogiem. „Kościół znajduje w rodzinie, zrodzonej z sakramentu, swoją kolebkę i miejsce, w którym wchodzi pokolenia ludzkie, a one – w Kościół” (FC, n. 15). Małżonkowie chrześcijańscy mocą chrztu zostają wszczępieni w Chrystusa. Zaś na mocy sakramentu małżeństwa włączeni są jako jedność dwojga w oblubieńczą więź i miłość Chrystusa z Kościołem i w ten sposób zostają uzdolnieni i zobowiązani do wykonywania funkcji właściwych całemu Kościołowi. Na jego podobieństwo mają więc realizować funkcję nauczycielską, liturgiczną oraz pasterską w swojej wspólnotie i poza nią. Ich zadaniem jest strzec depozytu wiary i przekazywać go nowym pokoleniom przez celebrowanie liturgii Kościoła domowego i trwanie na modlitwie oraz pełnienie posługi miłości i dawanie świadectwa wiary.

Według K. Rahnera Kościół uobecnia się w małżeństwie, ponieważ jest ono najmniejszą i prawdziwą wspólnotą zbawionych i uświęconych, których jedność można zbudować na tej samej podstawie, na której zbudowana została jedność Kościoła. Stąd też rodziny nie można traktować jedynie jako komórkę Kościoła, ale jako rzeczywistość, w której Kościół faktycznie się uobecnia i tworzy. Owo urzeczywistnianie się Kościoła przez małżeństwo i rodzinę dokonuje się w znaku miłości wiążącej Kościół z Chrystusem jako wspólnotę miłości. W istocie małżeństwo jest najmniejszym, ale prawdziwym Kościołem¹⁸.

Nauczanie posoborowe z determinacją ukazuje związek rodziny jako Kościoła domowego z Kościołem-Matką (parafią, diecezją i Kościołem powszechnym). Matka-Kościół rodzi, wychowuje, buduje rodzinę chrześcijańską, wypełniając wobec niej zbawczą misję otrzymaną od Pana. Głosząc słowo Boże, Kościół objawia rodzinie chrześcijańskiej jej prawdziwą tożsamość, czyli to, czym ona jest i czym być powinna wedle zamysłu Pana; sprawując sakramenty, Kościół wzbogaca i umacnia rodzinę chrześcijańską łaską Chrystusową, żeby ją uświęcić na chwałę Ojca poprzez głoszenie z nową mocą nowego przykazania miłości. Wreszcie

¹⁸ Zob. K. Rahner, *Die Ehe als Sakrament*, w: *Schriften zur Theologie*, t. 8, Einsiedeln 1967, s. 540; tenże, *Kirche und Sakrament*, Freiburg 1961, s. 99.

Kościół pobudza i prowadzi rodzinę chrześcijańską do służby miłości, aby naśladowała i przeżywała tę samą miłość oddania i ofiary, którą Chrystus żywi dla całej ludzkości (FC, n. 49). Tak więc Kościół, będąc znakiem i narzędziem zbawienia (KK, n. 1), a zarazem miejscem samoudzielania się Boga człowiekowi i miejscem dawania przez człowieka odpowiedzi na zbawczą propozycję Boga, głosi nieustannie prawdę o małżeństwie i rodzinie. W swej najgłębszej istocie jest on znakiem niewidzialnego Boga i narzędziem przeobstwienia człowieka. Stąd źródłem zbawczej służby Kościoła jest nieograniczona miłość Boga do wszystkich ludzi. Kościół bowiem od chwili posłania Bożego Syna na świat kontynuuje misję, jaka została mu powierzona przez Chrystusa, urzeczywistniając zbawczy plan Stwórcy. Sam Bóg jest przyczyną sprawczą wszelkich dóbr, Chrystus jest Pośrednikiem, a Kościół służy Chrystusowemu pośrednictwu zbawczego. Przeto troska Kościoła o człowieka i jego zbawienie stanowi podstawowe zadanie Kościoła, który od początku swego istnienia otaczał opieką małżeństwo i rodzinę. Dostrzegał w tej rzeczywistości zarazem instytucję, jak i świętą wspólnotę, przez Boga powołaną do istnienia¹⁹. Nie dziwi przeto, że budowanie rodziny chrześcijańskiej wpisuje się w szeroki kontekst wspólnoty Kościoła, która ją podtrzymuje i nosi w sobie. I wzajemnie, Kościół budowany jest przez rodziny, znajdując w rodzinie zrodzonej z sakramentu małżeństwa swoją kolebkę i miejsce, w którym wchodzi w pokolenia ludzi, a one zaś w Kościół (zob. FC, n. 15). Po prostu małżeństwo i rodzina tworzą rzeczywistość, w której uobecniają się i rozwijają Kościół²⁰.

Małżeństwo chrześcijańskie stanowi zatem naturalne miejsce, gdzie dokonuje się włączenie osoby ludzkiej do dużej rodziny Kościoła. W ten sposób Kościół otrzymuje w rodzinie nowych członków wspólnoty zrodzonych przez chrzest i wychowanie do wiary²¹. Ciesząc się z faktu, że rodzina stanowi integralną część Chrystusowego Kościoła, nie należy dać się uśpić w sprawach rodziny. Zadanie głoszenia Bożej prawdy o małżeństwie i afirmacja spraw dotyczących rodziny stanowi bowiem niezwykle aktualne

¹⁹ Z. Zaremski, *Działania pastoralne Kościoła w służbie małżeństwu i rodzinie*, AtK, 147(2006), z. 584, s. 75.

²⁰ Zob. M. Fiałkowski, *Formacja chrześcijańska katolików świeckich w świetle nauczania Kościoła współczesnego. Studium teologiczno-pastoralne*, Lublin 2010, s. 195.

²¹ Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. dla uczestników kongresu teologiczno-duszpasterskiego* (Rio de Janerio, 4 X 1997), OsRomPol, 18(1997), nr 12, s. 15; zob. J. Hermans, *Wychowanie liturgiczne a mistagogia w rodzinie*, ComP, 12(1992), nr 3, s. 55.

wyzwanie, nabierające we współczesnym świecie szczególnego znaczenia. Obserwując wnikliwie panującą obecnie w świecie sytuację dostrzega się, że mamy do czynienia z deprecjonowaniem powołania małżeńskiego i wartości rodzinnych. Pomimo to, że tak wiele instytucji „interesuje” się sprawami rodziny, to jednak nie oznacza to w praktyce podejmowania konkretnych działań służących dobru rodziny i tworzenia sprzyjających okoliczności na rzecz promocji życia małżeńsko-rodzinnego, które co prawda jest „starą”, ale jakże sprawdzoną formą społecznego trwania, zapewniającą prawidłowy rozwój jednostki, społeczeństwa, a także Kościoła.

STRESZCZENIE

Inspiracją do podejmowania refleksji nad wartością rodziny są słowa wypowiedziane przed laty przez św. Jana Pawła II o tym, że rodzina stanowi najcenniejsze dobro ludzkości. Owe słowa oddają w istocie samej najgłębszą prawdę o człowieku, jego kondycji i pomyślności. Wiążą jego losy z pomyślną sytuacją rodziny. W publikacji ukazana została wartość rodziny, mająca swe źródło w dziele stwórczym Boga. Rodzina zbudowana na małżeństwie stanowi jedno z fundamentalnych powołań, jakie człowiek może tu i teraz podejmować, aby być szczęśliwym i osiągnąć świętość. Niepowtarzalna wartość rodziny tkwi także w tym, że to rodzina przekazuje życie i to nie tylko w sposób fizyczny, ale także duchowy poprzez wychowanie. Rodzina to podstawowe środowiskowo wychowania młodego człowieka. Nieoceniona jest również jej rola w budowaniu wspólnoty Kościoła, który zawsze powinien nieść jej miłość i troskliwą opiekę duszpasterską.

Słowa kluczowe: małżeństwo, rodzina, wychowanie, zamysł Boży, Kościół domowy.

SUMMARY

The inspiration for making reflection on the value of the family are the words spoken years ago by St. John Paul II, saying that the family is the most precious good of humanity. In fact, these words convey the essence, the deepest truth about man, his human condition and well-being. They bind his fate with the healthy state of the family. The publication has shown the value of the family, which has its source in the creative work of God (or the plan of God the Father). The family founded on marriage is one of the fundamental vocations that a person can here and now take to be happy and achieve holiness. The unique value of the family lies also in the fact that the family transmits life, not only physically but also through spiritual education. The family is the basic environment of the young people education. Invaluable is also its role in building a community of the Church, which always should bring her love and loving pastoral care.

Key words: marriage, family, education, plan of God, domestic Church.

BIBLIOGRAFIA

- Paweł VI, *Przemówienie do ruchu Equipes Notre Dame* (4 V 1970), AtK, 67(1975), nr 396, s. 3–16.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, 1981.
- Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św.* (Wrocław, 21 VI 1983), OsRomPol, 4(1983), nr 2 nadzw., s. 6–7.
- Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady do spraw Rodziny* (29 V 1987), OsRomPol, 8(1987), nr 7, s. 8.
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas modlitwy niedzielnej* (7 VIII 1994), w: *Rodzino, co mówisz o sobie? Dokumenty i przemówienia papieskie w Roku Rodziny*, Kraków 1995, s. 421–422.
- Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. dla uczestników kongresu teologiczno-duszpasterskiego* (Rio de Janerio, 4 X 1997), OsRomPol, 18(1997), nr 12, s. 14–15.
- Jan Paweł II, *List do Rodzin z okazji Roku Rodziny 1994*, w: *Listy pasterskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, red. A. Sporniak, Kraków 1997, s. 247–327.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, Poznań 1998.
- Pierwsza Instrukcja Episkopatu Polski dla duchowieństwa o przygotowaniu wiernych do sakramentu małżeństwa i o duszpasterstwie rodzin* (12 II 1969), w: *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski 1966–1993*, oprac. C. Krakowiak, L. Adamowicz, Lublin 1994, s. 229–237.
- Adamski F., *Oddziaływania wychowawcze rodziny*, w: *Miłość – Małżeństwo – Rodzina*, Kraków 1981, s. 365–373.
- Fiałkowski M., *Formacja chrześcijańska katolików świeckich w świetle nauczania Kościoła współczesnego. Studium teologicznopastoralne*, Lublin 2010.
- Grzeškowiak J., *Misterium małżeństwa. Sakrament małżeństwa jako symbol przymierza Boga z ludźmi*, Poznań 1993.
- Majdański K., *Nauka w służbie rodziny*, w: *Nauki o rodzinie*, red. J.A. Kłys, Szczecin 1995, s. 9–19.
- Piowowski W., *Przemiany religijnej funkcji rodziny – problematyka i hipotezy*, „Studia Warmińskie”, 9(1974), s. 405–453.
- Szczepański J., *Wychowanie i osobowość*, w: *Socjologowie o wychowaniu*, red. Z. Grzelak, Warszawa 1974, s. 223–235.
- Zarembski Z., *Działania pastoralne Kościoła w służbie małżeństwu i rodzinie*, AtK, 147(2006), z. 584, s. 73–88.
- Zarembski Z., *Troska Kościoła w Polsce o małżeństwo i rodzinę po Soborze Watykańskim II. Studium teologicznopastoralne*, Toruń 2013.